

Sygn. akt. IC 883/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego (del. do SO) Piotr Czerniński

Protokolant: (...)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 czerwca 2015 roku w L.

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M.

o zapłatę

- 
- I. zasądza od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. na rzecz powoda Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W. kwotę 1.064,00 zł (tysiąc sześćdziesiąt cztery złote) z odsetkami ustawowymi od dnia 20 lipca 2014 roku do dnia zapłaty;
  - II. oddala powództwo w pozostałej części;
  - III. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

**Sygn. akt IC 883/14**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 23 czerwca 2014 r. powód Stowarzyszenie (...) z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. na swoją rzecz kwoty 2.394,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wyjaśniono między innymi, że powód jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi. (...)(...) jako organizacji zbiorowego zarządzania przysługuje domniemanie, że jest upoważniony do zarządzania i ochrony praw autorskich, zgodnie z art. 104 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. Nr 24, poz. 83 ze zm.) ma legitymację czynną w niniejszym procesie.

Pozwana prowadzi w M. hotel (...). Hotel jest nagłaśniany przez publiczne odtwarzanie chronionych prawem autorskim utworów. Kontrole inspektorów (...) u wykazały, że w lokalu odtwarzane są utwory chronione prawem autorskim. Do pozwanej zostało wystosowane pismo informujące o konieczności podpisania umowy licencyjnej. Pozwana jednak nie zareagowała na wezwania i nie podpisała stosownej umowy. Kolejne wielokrotne kontrole lokalu potwierdzały fakt odtwarzania utworów chronionych. Pomimo tego, pozwana nie podpisała stosownej umowy. Do pozwanej skierowane było wezwanie do zapłaty, jednak nie uściła ona należnych wynagrodzeń autorskich. Pozwana

świadomie łamie przepisy ustawy o prawie autorskim i prawach krewnych i wykorzystuje w swoim lokalu utwory chronione prawem autorskim bez stosownej umowy licencyjnej.

Do obliczeń przyjęto stawkę minimalną wynikającą z „Tabeli stawek wynagrodzeń autorskich Stowarzyszenia (...) (O - OG)”. Zgodnie ze stawką określoną w Tabeli w mieście 10-20 tys. mieszkańców przy minimalnej liczbie do 80 miejsc w lokalu stawka wynosi 132,99 zł ( $77,49 + 50 \times 1,11 = 77,49 + 55,5 = 132,99$  zł)

Zgodnie z pkt II 4. Tabeli O- (...), należność tę należy zaokrąglić do pełnych złotych w górę, czyli miesięczna stawka minimalna dla lokalu pozwanej wynosi 133,00 zł.

Zaległe wynagrodzenia autorskie z tyt. odtwarzania utworów chronionych w/w lokalu obejmują okres IX 2013-V 2014 i wynoszą:  $9 \text{ m-cy} \times 133,00 \text{ zł} = 1.197,00 \text{ zł}$ .

Powód ma prawo, na podstawie art. 79 ust. 1 b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, żądać podwójnej wysokości stosownego wynagrodzenia, które wynosi:  $2 \times 1.197,00 = 2.394,00 \text{ zł}$ . (k. 2-4)

W sprzeczności od wydanego nakazu zapłaty pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda kosztów procesu oraz kosztów ewentualnego zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu podniesiono między innymi, że powód nie wskazał, którą z form „rozpowszechniania” zarzuca pozwanemu, na czym ona polega i przez który przepis przywołanej ustawy o prawie autorskim jest chroniona. Nie wykazał także swojego umocowania do posiadania legitymacji czynnej do reprezentowania interesów T. T., o utworze której mowa w notatce służbowej z dnia 20.09.2013 r. Identycznie nie wykazał się legitymacją czynną do reprezentowania interesów (...) -bez wskazania bliżej określonego produktu/utworu.

Zaprezentowane notatki służbowe z 20.09.2013 i 29.11.2013 oraz 28.02.2014 r. nie stanowią dokumentów mogących stanowić choćby dokumenty prywatne z uwagi na brak precyzyjności i stosowane skróty myślowe osoby je sporządzającej. Nie wskazują, czyje utwory były wykonywane i czy powód w stosunku do tych autorów ma prawo reprezentacji. Przede wszystkim zaś z treści tych notatek, jak też protokołu kontroli z 05.03.2014 r. nie wynika - by w czasie kontroli w pomieszczeniu, gdzie była prowadzona kontrola, znajdowali się klienci - a tym samym pozwana Spółka osiągała z tego tytułu korzyści majątkowe - przychody.

Urządzenie, o którym mowa w notatkach służbowych, jest faktycznie „m.” - albowiem zostało wyprodukowane w XX. wieku, było prezentem dla M. C. na jej 18 rodziny, które obchodziła w 2001 r. Jego głośność jest symboliczna, nie jest słyszalne przez konsumentów na sali o pow. około 120 mkw.

Pozwana powołując się na przepis art. 24 ust 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych - stanowczo twierdziła, że przywołane w notatkach odtwarzanie utworów w żaden sposób nie łączyło się z osiągnięciem korzyści majątkowych, mimo że urządzenie odtwarzające było umieszczone w pomieszczeniu ogólnodostępnym. Nie stanowiło to publicznego udostępniania utworów albowiem urządzenie było postawione na barze, włączane okazjonalnie przez barmana - kelnera przy pracach porządkowych czy przyrządzaniu posiłków. Serwowanie muzyki dla klientów z takiej jakości urządzenia miałyby się z renomą lokalu - albowiem słaba słyszalność i zła jakość odbioru rodziłyby tylko negatywne odczucia. Słuchanie informacji tylko pod nieobecność klientów potwierdzają też raporty fiskalne z tych dni.

W toku rozprawy w dniu 13 stycznia 2015 r. pełnomocnik powoda sprecyzował, że powód domaga się zasądzenia odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. (k. 41v)

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 20 września 2013 r. inspektor terenowy (...) D. W. (inspektor terenowy (...)) w ramach czynności służbowych sporządziła notatkę służbową, w której utrzymała, że w dniu tym ok. godz. 10:00 stwierdziła w lokalu restauracja hotelu (...) w M. (...) publicznie rozpowszechnia się chronione utwory muzyczne za pomocą wieży z dwoma głośnikami

umieszczonej na stoliku przy ścianie, po lewej stronie od wejścia. W chwili kontroli był to utwór T. T. (...). Liczba miejsc w lokalu wynosi 80. (notatka - k. 8, polecenie wyjazdu służbowego – k. 71)

W dniu 29 listopada 2013 r. inspektor terenowy (...) D. W. sporządził notatkę służbową, w której utrzymała, że w dniu tym ok. godz. 14:00 stwierdziła w lokalu hotel (...) w M. (...) publicznie rozpowszechnia się chronione utwory muzyczne za pomocą programu radiowego (...). Liczba miejsc w lokalu wynosi 80. (notatka - k. 8, polecenie wyjazdu służbowego – k. 73)

W dniu 28 lutego 2014 r. inspektor terenowy (...) D. W. w ramach czynności służbowych sporządziła notatkę służbową, w której utrzymała, że w dniu tym ok. godz. 15:18 stwierdziła w lokalu hotel (...) w M. (...) publicznie rozpowszechnia się chronione utwory muzyczne za pomocą programu radiowego (...). Liczba miejsc w lokalu wynosi 80. Podczas kontroli D. W. zakupiła 2 kawy. (notatka - k. 8v, paragon fiskalny – k. 76, polecenie wyjazdu służbowego – k. 72)

W dniu 5 marca 2014 r. inspektor terenowy (...) D. W. w ramach czynności służbowych sporządziła notatkę służbową, w której utrzymała, że w dniu tym o godz. 14:25 stwierdziła w hotelu (...) w M. (...) miało miejsce odtwarzanie z urzędnika m. wieża z 2 głośnikami – (...) program radiowy. Liczba miejsc w restauracji wynosi 80. (notatka - k. 11, polecenie wyjazdu służbowego – k. 71)

W okresie, którego dotyczy żądanie pozwu, tj. od września 2013 r. do maja 2014 r., hotel (...) prowadzony był przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M.. W tym okresie pozwana nie była stroną umowy licencyjnej z (...). (bezsporne, zeznania pozwanego – k. 43 w zw. z k. 97v)

Restauracja hotelu (...) jest czynna siedem dni w tygodniu, od 11:00 do 23:00. Jednakże od 7:00 do 9:00 w restauracji serwowane są śniadania dla gości hotelu. Wówczas nie są one rejestrowane odrębnie w kasie fiskalnej, ponieważ stanowią składnik ceny za usługę hotelową. Istnieje faktyczna możliwość skorzystania z restauracji także pomiędzy godzinami 9:00 - 11:00. Za każdym razem odtwarzane utwory pochodziły z emitowanej stacji radiowej (...). Były one słyszane na ogólnodostępnej sali restauracyjnej i słyszalne na całej sali. Podczas pierwszej z kontroli D. W. była sama, niczego nie zamawiała. Sala restauracyjna była jednak dostępna i znajdował się na niej personel. Podczas kolejnych wizyt wraz z D. W. obecny był jej partner życiowy W. J.. (zeznania świadków – D. W. i W. J. – k. 64, częściowo zeznania strony pozwanej – k. 43 w z. z k. 97v)

Strona powodowa posługuje się zatwierdzoną w dniu 26 marca 2008 roku uchwałą Zarządu Stowarzyszenia (...) dotyczącą tabeli stawek wynagrodzeń autorskich za publiczne odtwarzanie utworów z nośników dźwięku i za pomocą urządzeń służących do odbioru programów radiowych w obiektach gastronomicznych O- (...). Stawki wynagrodzeń autorskich są ustalane w formie miesięcznego ryczałtu. Wysokość stawki ryczałtowej jest zależna od: liczby miejsc w obiekcie, wielkości miejscowości (liczby mieszkańców), rodzaju obiektu gastronomicznego. Stawki wynagrodzeń autorskich ustalone w tabeli nie obejmują podatku od towarów i usług. Należności z tytułu wynagrodzeń autorskich wyliczone na podstawie tabeli zaokrąglą się do pełnych złotych według zasady: do 0,50 zł w dół, powyżej 0,50 zł w górę. (tabela stawek wynagrodzeń autorskich Stowarzyszenia (...) - k. 13-14v)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w pierwszej kolejności na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów lub ich odpisów czy kopii. W niniejszej sprawie Sąd obdarzył wiarygodnością dowody z dokumentów, z których wynika między innymi, iż pozwana nie posiadała w okresie od września 2013 r. do maja 2014 r. podpisanej jakiegokolwiek umowy licencyjnej, zawartej czy to z powodem czy jakimkolwiek innym podmiotem na odtwarzanie muzyki w swoim lokalu, oraz to, jakie są stawki wynagrodzeń autorskich strony powodowej za publiczne odtwarzanie utworów z nośników dźwięku i za pomocą urządzeń służących do odbioru programów radiowych w obiektach gastronomicznych.

Świadek D. W. słyszała odtwarzaną muzykę w ramach emisji programu radiowego (...). Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, jest to bowiem doświadczony pracownik strony powodowej, który kontroluje poszczególne lokale, w celu sprawdzenia, czy nie jest w nich naruszane prawo autorskie. Zeznania tego świadka potwierdzają też w zasadniczych kwestiach zeznania świadka W. J., a także dokumenty w postaci paragonu fiskalnego i poleceń służbowych wyjazdów.

W ocenie Sądu, gdyby faktycznie świadek D. W. nie stwierdziła publicznego odtwarzania utworów muzycznych, nie miałyby podstaw ani do sporządzenia notatki służbowej, ani powrotu do tego samego lokalu ze stosownymi formularzami protokołu kontroli, a w konsekwencji powód nie kierowałby od pozwanej Spółki żądań zawarcia stosownej umowy licencyjnej.

Z tych względów w omawianym zakresie Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. M. oraz przesłuchanego w charakterze strony pozwanej R. S. tylko w części. Należy bowiem stwierdzić, że po części R. S. i M. M. w swych zeznaniach potwierdzili wersję zdarzeń strony powodowej. W szczególności z zeznań R. S. wynika, że osoby przejeżdżające mogły w rozpatrywanym okresie zostać obsłużone w restauracji niezależnie od oficjalnych godzin otwarcia. Poza tym z tych samych zeznań wynika, że faktycznie emisja dźwięku w restauracji sięgała kilku metrów, a także, że emisja obejmowała niezmiennie jeden program radiowy, w którym zawarte są informacje, wiadomości i muzyka. Również świadek M. M. zeznał, że emisja obejmuje program obejmujący prognozę pogody czy wiadomości. Zeznania te czynią z kolei wiarygodnymi zeznania świadka D. W., że w przypadku każdej z kontroli chodziło o stację radiową (...).

Natomiast z uwagi na fakt, iż goście hotelowi korzystali ze śniadań w ramach ceny za usługę hotelową, treść wydruków fiskalnych złożonych przez stronę pozwaną (k. 29) nie podważa twierdzeń strony powodowej.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Zgodnie z art. 104 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>1</sup>, organizacjami zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi, zwanymi dalej "organizacjami zbiorowego zarządzania", w rozumieniu ustawy, są stowarzyszenia zrzeszające twórców, artystów wykonawców, producentów lub organizacje radiowe i telewizyjne, których statutowym zadaniem jest zbiorowe zarządzanie i ochrona powierzonych im praw autorskich lub praw pokrewnych oraz wykonywanie uprawnień wynikających z ustawy. Organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi jest więc stowarzyszenie, które uzyskało zezwolenie ministra właściwego do spraw kultury i dziedzictwa narodowego na podjęcie działań zastrzeżonych w ustawie dla organizacji zbiorowego zarządzania.

Z kolei zgodnie z art. 105 ust. 1 tej samej ustawy, domniemywa się, że organizacja zbiorowego zarządzania jest uprawniona do zarządzania i ochrony w odniesieniu do pól eksploatacji objętych zbiorowym zarządzaniem oraz że ma legitymację procesową w tym zakresie. Na domniemanie to nie można się powołać, gdy do tego samego utworu lub artystycznego wykonania rości sobie tytuł więcej niż jedna organizacja zbiorowego zarządzania.

Niewątpliwym jest, iż strona powodowa stosowne zezwolenie Ministra Kultury i Sztuki uzyskała i wobec tego posiadała legitymację czynną w niniejszej sprawie. Z kolei pozwany nie podważył domniemania prawnego, iż powódka posiadała uprawnienie do zarządzania i ochrony utworów emitowanych w jej lokalach. Z kolei pozwany nie podważył domniemania prawnego, iż powódka posiadała uprawnienie do zarządzania i ochrony utworów emitowanych w jej lokalach. Natomiast powódka nie ma obowiązku wykazywania praw do konkretnych utworów<sup>2</sup>.

Strona powodowa zarzuciła pozwanej spółce, iż w okresie od września 2013 r. do maja 2014 r., w związku z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą w ramach hotelu (...) w M. publicznie rozpowszechniała utwory chronione przez stronę powodową, nie posiadając ważnej umowy licencyjnej legalizującej takie działanie.

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że pozwana Spółka odtwarzała w należącym do niej lokalu restauracji hotelu (...) muzykę z sygnału radiowego stacji (...), nie mając zawartej ze stroną powodową stosownej umowy licencyjnej. Jednakże strona powodowa wykazała jedynie, że miało to miejsce w konkretnych czterech miesiącach (wrzesień, listopad 2013 r. oraz luty i marzec 2014 r.), co do których sporządzono notatki i protokół z kontroli i których wprost dotyczą zeznania kontrolera D. W.. W świetle zaprzeczenia pozwanego, wskazującego na tylko okresowe włączanie wieży przez pracowników, na podstawie art. 6 k.c. Sąd uznał, że powód nie udowodnił, iż publiczne odtwarzanie miało miejsce w pozostałych miesiącach. Tymczasem stawki wynagrodzeń autorskich są

ustalane w postaci miesięcznego ryczałtu, a więc niezależnie od liczby dni i godzin odtwarzania w danym miesiącu. (por. k. 13)

Pozwana Spółka swoim działaniem – udostępnianiem muzyki w należącym do niej lokalu doprowadziła w miesiącach wskazanych w notatkach i protokole z kontroli D. W. do rozpowszechnienia utworów, a jak wskazuje art. 6 ust.1 pkt 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych – utworem rozpowszechnionym jest utwór, który za zezwoleniem twórcy został w jakikolwiek sposób udostępniony publicznie. W pojęciu rozpowszechniania utworu mieści się publiczne udostępnienie w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w miejscu i w czasie przez siebie wybranym. Pozwana, odtwarzając muzykę w należącym do niej lokalu gastronomicznym, niewątpliwie publicznie ją rozpowszechniała, ponieważ każdy, kto w lokalu znalazł się, w tym kontroler, mógł bez żadnych przeszkód ją usłyszeć. Pozwana spółka nie też posiadała wymaganej umowy licencyjnej zawartej ze stroną powodową.

W myśl art. 79 ust. 1 pkt 3 ppkt b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa: naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Z roszczeniami wymienionymi w art. 79 wystąpić może organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi (co wynika z art. 105 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych) w odniesieniu do pól eksploatacji objętych zbiorowym zarządzaniem. Naruszeniem autorskich praw majątkowych jest takie działanie, które można kwalifikować jako wkroczenie w zakres cudzego prawa majątkowego (monopolu eksploatacyjnego na konkretny utwór). Naprawienie szkody może nastąpić poprzez zapłatę ryczałtowej sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Ustawodawca ma w tym przypadku na myśli wynagrodzenie za zgodę na korzystanie analogiczne do tego, jakie skutkowało naruszeniem prawa autorskiego<sup>3</sup>.

Należy też zauważyć, że zgodnie z art. 24 ust. 2 prawa autorskiego, posiadacze urządzeń służących do odbioru programu radiowego lub telewizyjnego mogą za ich pomocą odbierać nadawane utwory, choćby urządzenia te były umieszczone w miejscu ogólnie dostępnym, jeżeli nie łączy się z tym osiągnięcie korzyści majątkowych.

W tym kontekście należy zwrócić uwagę na kilka trafnych orzeczeń sądowych. Podkreśla się w nich m.in. słusznie, że bezwzględne prawo twórcy do wynagrodzenia za korzystanie z jego utworu wiąże się, z tym że powinien on zawsze partycypować w korzyściach osiągniętych przez inne osoby, co do zasady, włączenie utworu w prowadzoną działalność zarobkową oznacza osiągnięcie korzyści w sposób pośredni, bo każde korzystanie z utworów chronionych dla realizacji celów komercyjnych stanowi jeden z elementów prowadzonej działalności gospodarczej i łączy się z osiągnięciem korzyści. Należy jednak mieć na uwadze, że przewidziana powołanym przepisem (art. 24 ust. 2 u.p.a.p.p.) możliwość wykazania nieosiągnięcia korzyści majątkowej nie może być pustym zapisem, zakłada, że mogą istnieć takie sytuacje, w których nie zachodzi nawet pośredni wpływ odbioru nadawanych w programie radiowym utworów na powodzenie prowadzonej działalności. Pozwany przedstawił dowody wskazujące na brak związku z prowadzoną działalnością opisanego odbierania utworów nadawanych w programach radiowych oraz możliwości osiągnięcia z tego tytułu jakichkolwiek korzyści majątkowych. Rzeczą powoda utrzymującego, że zachodzi związek odbierania nadawanych utworów z działalnością pozwanego i jej efektem, było wskazanie w czym wyraża się korzyść pozwanego<sup>4</sup>.

W innym judykacie wskazano, że w przypadku, gdy w sklepie jest włączone radio, właściciel ma obowiązek płacić za nadawanie utworów, o ile nie udowodni, że nie przysparza mu to korzyści majątkowych<sup>5</sup>.

Według innego z orzeczeń, zgodnie z konstrukcją art. 24 ust. 2 ustawy z 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych publiczny odbiór tylko wtedy jest dozwolony, jeśli nie łączy się z nim osiągnięcie korzyści majątkowych. W myśl ogólnej reguły dowodowej z art. 6 k.c. zaistnienie przesłanek do zastosowania tego wyjątkowego przepisu powinien więc udowodnić korzystający z utworów. Przyjęcie innego rozkładu obowiązku dowodowego jest niedopuszczalne ze względu na to, że art. 24 ust. 2 wprowadza wyjątek od prawa wyłącznego, i to korzystający

z tego wyjątku musi udowodnić, że działanie jego mieści się w dozwolonych kryteriach. Sytuacje, w których odtwarzanie "niedramatycznych" utworów muzycznych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej nie będzie łączyć się z korzyściami majątkowymi dla odtwarzającego, powstaną przede wszystkim wtedy, gdy klienci nie będą poddawani oddziaływaniu odbioru. Może tu chodzić przede wszystkim o małe powierzchnie handlowe, drobne zakłady usługowe, w których odtwarzanie służy wypełnieniu czasu personelowi. Odtwarzanie owych utworów na większych przestrzeniach handlowych, w których klient przebywa dłuższą chwilę, podlegają zakwalifikowaniu jako połączone z korzyściami majątkowymi. Na taką funkcję wskazuje zwłaszcza specjalne rozmieszczenie głośników do odbioru w salach obsługi klienta<sup>6</sup>.

Powracając na grunt stanu faktycznego rozstrzyganej sprawy należy stwierdzić, że publiczne odtwarzanie przez pozwanego stacji radiowej (...), w tym muzyki emitowanej przez tę stację, pozostawało w oczywistym i bezpośrednim związku z działalnością gospodarczą i uzyskiwaniem korzyści majątkowych przez pozwaną. Niezależnie czy emisja towarzyszyła pracy personelu restauracji, była prowadzona w sposób adresowany także do gości restauracji hotelowej i dla nich dostępna z uwagi na ustawioną moc dźwięku.

Należy również zaakceptować pogląd wyrażony w wyroku Sąd Apelacyjny w Katowicach z dnia 9 listopada 2005 r., zgodnie z którym mając na uwadze uregulowanie art. 79 ust. 1 prawa autorskiego, przyznające autorowi, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, szereg uprawnień, w tym roszczenie o wydanie uzyskanych przez naruszającego korzyści albo zapłatę wielokrotności stosownego wynagrodzenia, przyjęć można, iż oba powyższe roszczenia stanowią swoistą sankcję cywilną za dokonane naruszenie praw autorskich wynikającą z założenia, że w żaden sposób nie powinno się opłacać bezprawne naruszenie cudzego prawa majątkowego.

Przez „stosowne wynagrodzenie” należy rozumieć, podobnie jak przyjął to Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 25 marca 2004 roku<sup>7</sup> „Wynagrodzenie stosowne w rozumieniu art. 79 ust. 1, to takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby autor (również autor opracowania zależnego) gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia”.

W niniejszej sprawie strona powodowa przedstawiła tabelę stawek wynagrodzeń autorskich Stowarzyszenia (...) za publiczne odtwarzanie utworów z nośników dźwięku i za pomocą urządzeń służących do odbioru programów radiowych w obiektach gastronomicznych (...) Na podstawie przedstawionej tabeli strona powodowa ustaliła należną od pozwanej spółki stawkę za publiczne odtwarzanie utworów w należącym do niej obiekcie gastronomicznym.

Lokal strony pozwanej należy według tabeli do obiektów grupy A, przy czym miejsc siedzących w lokalu jest 80, a miasto M., w której mieści się lokal liczy bezspornie ponad 10-20 tys. mieszkańców. Wobec tego stawka miesięczna w omawianym przypadku wynosi 132,99 zł, co przy przewidywanym w tabeli zaokrągleniu daje kwotę 133,00 zł miesięcznie.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 b prawa autorskiego uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu.

Powódka była zatem uprawniona do domagania się, jak wskazała w pozwie, dwukrotności stosownego wynagrodzenia. Jest to kwota 266,00 zł miesięcznie.

Niemniej jednak w sprawie wykazano, że publiczne odtwarzanie utworów miało miejsce w czterech konkretnych miesiącach. Przy czym, jak już wyżej wyjaśniono, stawki wynagrodzeń autorskich są ustalane w postaci miesięcznego ryczałtu, a więc niezależnie od liczby dni i godzin odtwarzania w danym miesiącu. (por. k. 13). Zatem kwota podlegająca zasądzeniu z tego tytułu wynosi:

$266,00 \text{ zł} \times 4 = 1.064,00 \text{ zł}$ .

Odsetki od tej kwoty należało zasądzić od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, co miało miejsce w dniu 19 lipca 2014 r. (k. 19v), czyli od dnia 20 lipca 2014 r. Powódka nie wykazała bowiem, wobec zaprzeczenia strony pozwanej (k. 97v), aby wezwała pozwanego do zapłaty wcześniej. Co do zasady wierzycielowi należą się wszak odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczone od daty wymagalności roszczenia (art. 481 § 1 k.c.). Jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.).

W pozostałej części powództwo należało oddalić jako niezasadne.

Z uwagi na zbliżoną proporcję w jakich ze swymi twierdzeniami utrzymały się obie strony procesu i zbliżone koszty przez nie poniesione, Sąd zdecydował o wzajemnym zniesieniu kosztów procesu pomiędzy stronami na podstawie art. 100. zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

1 Tekst jedn. z 2006 r., Nr 90, poz. 631 ze zm.

2 Zob. szerzej uzasadnienie wyroku SA w Warszawie z dnia 2 lipca 2014 r., I ACa 1516/13, LEX nr 1504522.

3 Zob. szerzej J. Barta, R. Markiewicz, Komentarz do art. 79 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, LEX/el.

4 Wyrok SA w Katowicach z dnia 14 marca 2008 r., I ACa 102/08, LEX nr 447157.

5 Wyrok SN z dnia 28 września 2005 r., I CK 164/05, M.Prawn. 2005/20/97.

6 Wyrok SN z dnia 28 września 2005 r., I CK 164/05, LEX nr 356104.

7 II CK 90/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 66,